

Znalazłem się w podobnej sytuacji przystępując do testowania produktów, które zobaczyłem pierwszy raz na oczy na Audio Show. Nazwa taka jakby francuska... ale nie będzie chyba niespodzianką, gdy się okaże, że Edifier Technology Company Ltd. to firma „międzynarodowa” z główną siedzibą w Chinach. Wszystko robią sami – projektują, wytwarzają podzespoły, tłoczą plastiki, zadrukowują potrzebne tkaniny, rzeźbią drewniane obudowy, montują, prowadzą globalny marketing i sprzedaż.

Wzornictwo absolutnie kosmiczne (nazwa zobowiązuje), materiały – pierwsza klasa (trafił się nawet kawał prawdziwego aluminium), wykonanie – znakomite. Przez dłuższą chwilę przyglądałem się temu, co wygląda trochę jak pierwszy balon braci Montgolfier (kulista czasza, na szczęście mocno spłaszczona, a pod nią okrągła gondola), zastanawiając się, do jakiego wnętrza pasowałby taki obiekt. Jest tak nietypowy, a jednocześnie wykonany z porządnymi materiałami, że wtopi się zarówno we współczesną, jak i w zabytkową przestrzeń. Dostępne kolory – czarny i biały. Dalsze rozważania pozostawiam kwestii indywidualnego gustu – dodam tylko, że Luna5 dostała nagrodę „Red Dot” za design.

W komplecie otrzymujemy: zasilacz, 9 „mieczech” (adapterów) do różnych modeli urządzeń firmy Apple, przejściówki z 2,5 na 3,5 mm i z RCA na 3,5 mm, oraz pilot. Ten jest duży i ciężki – i dobrze. W tym momencie mam na stole siedem różnych pilotów, ale tylko ten od Edifiera jestem w stanie znaleźć bez wahania. Nie wpadnie przypadkiem za oparcie fotela.

Sterować możemy również za pomocą dotykowych przełączników (podświetlanych na czerwono), umieszczonych na górnej płaszczyźnie podstawy. Wejście audio, z przodu

pod gumową zaślepką, pozwala na używanie innych źródeł z komputerem PC włącznie (ponieważ całość jest ekranowana magnetycznie). Jako bonus dostajemy wbudowany tuner FM, który odstaje jakością od reszty urządzeń – jego obsługę trudno nazwać intuicyjną, a wbudowana antena jest zbyt słaba. A wystarczyłoby wyprowadzić gniazdko antenowe również na zewnątrz. Z drugiej strony to jednak dodatek, a biorąc pod uwagę cenę – jakby gratisowy.

Tor audio składa się z pięciu głośników: dwóch miniaturowych zespołów dwudrożnych (napędzanych wzmacniaczem 2 x 10 W) wspieranych subwooferem (głośnik 15-cm z 32-watowym wzmacniaczem).

W końcu ktoś zrozumiał, że i pilot do małych urządzeń powinien mieć normalne rozmiary. Bo na cholere komuś taki, którego nie można znaleźć.

Gdy pojawia się na rynku nowa marka, przypomina to trochę strzelanie w ciemnym pokoju – firma nie wie, jak zostanie odebrana na rynku, a kupujący nie wie, co sądzić o nieznanym produkcie. Taki stan zawieszenia trwa dopóty, dopóki któraś ze stron nie wykona istotnego ruchu.



Edifier LUNA5



Wejście audio jest ukryte pod gumową zaślepką na froncie.



Podświetlenie wygląda dużo lepiej w naturze, a same przyciski dotykowe znajdują się po obydwu stronach gniazda dokującego.

ODSŁUCH

Wszystkie zastosowane pomysły na rozsprzęgnięcie różnych elementów obudowy sprawdzają się, w praktyce nic nie dzwoni i nawet przy maksymalnych poziomach, gdy obudowa głośnika drży jak osika, podstawka dokująca zachowuje się spokojnie. Potrafi również grać bardzo cicho. Zastosowanie osobnego głośnika niskotonowego wspomaganego bas-refleksem pozwala uzyskiwać fajny, muzyczny bas, chętny do współpracy z różnymi gatunkami muzyki. Jednak jest to subwofer bardziej z nazwy niż z możliwości – nie zdominuje reszty pasma, co zresztą tylko mu się chwali. Jako towarzysz poranka przy kawie, Luna5 jest w sam raz. Dodatkowo, z poziomu pilota, możemy osobno regulować tony wysokie i niskie – jak w typowej miniwieży.

LUNA5

CENA: 1100 ZŁ

DYSTRYBUTOR: iSOURCE/DYNAMAX AUDIO VIDEO
www.edifier-international.com

WYKONANIE

Atrakcyjne materiały i przykuwające uwagę klawisze sterowania.

FUNKCJONALNOŚĆ

Wbudowane radio FM, duży wygodny pilot, współpraca tylko z Apple (brak Bluetooth).

BRZMIENIE

Patrząc na wielkość obudowy, spodziewalibyśmy się czegoś więcej, ale biorąc pod uwagę cenę, powinniśmy być zadowoleni.